

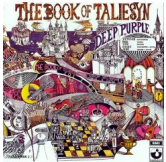
## Deep Purple – The Book Of Taliesyn (1968)

Written by bluesever

Monday, 14 June 2010 13:20 - Last Updated Wednesday, 17 January 2018 20:37

---

## Deep Purple – The Book Of Taliesyn (1968)



01. *Listen, Learn, Read On* (Rod Evans, Ritchie Blackmore, Jon Lord, Ian Paice) – 4:00
02. *Wring That Neck* (Blackmore, Nick Simper, Lord, Paice) – 5:10
03. *Kentucky Woman* (Neil Diamond) – 4:41
04. a) *Exposition* (Beethoven, Blackmore, Simper, Lord, Paice)  
b) *We Can Work It Out* (John Lennon, Paul McCartney) – 7:03
05. *The Shield* (Evans, Blackmore, Lord) – 5:59
06. *Anthem* (Evans, Lord) – 6:27
07. *River Deep - Mountain High* (Jeff Barry, Ellie Greenwich, Phil Spector) – 10:06

### Personnel:

- Rod Evans - lead vocals
- Ritchie Blackmore - guitar
- Nick Simper - bass, backing vocals
- Jon Lord - Hammond organ, keyboards, backing vocals, string arrangements on "Anthem"
- Ian Paice – drums

Several months after the innovative remake of "You Keep Me Hanging On," England's answer to Vanilla Fudge was this early version of Deep Purple, which featured vocalist Rod Evans, and bassist Nick Simper, along with mainstays Ritchie Blackmore, Jon Lord, and Ian Paice. This, their second album, followed on the heels of "Hush," a dynamic arrangement of a Joe South tune, far removed from the flavor of one of his own hits, "Walk a Mile in My Shoes." Four months later, this album's cover of Neil Diamond's Top 25, 1967 gem "Kentucky Woman," went Top 40 for Deep Purple. Also like Vanilla Fudge, the group's own originals were creative, thought-provoking, but not nearly as interesting as their take on cover tunes. Vanilla Fudge did "Eleanor Rigby," and Deep Purple respond by going inside "We Can Work It Out" -- it falls out of nowhere after the progressive rock jam "Exposition," Ritchie Blackmore's leads zipping in between Rod Evans smooth and precise vocals. As Vanilla Fudge was progressively leaning more towards psychedelia, here Deep Purple are the opposite. The boys claim to be inspired by

## Deep Purple – The Book Of Taliesyn (1968)

Written by bluesever

Monday, 14 June 2010 13:20 - Last Updated Wednesday, 17 January 2018 20:37

---

the Bard of King Arthur's court in Camelot, Taliesyn. John Vernon Lord, under the art direction of Les Weisbrich, paints a superb wonderland on the album jacket, equal to the madness of Hieronymous Bosch's cover painting used for the third album. Originals "The Shield" and "Anthem" make early Syd Barrett Pink Floyd appear punk in comparison. Novel sounds are aided by Lord's dominating keyboards, a signature of this group.

Though "The Anthem" is more intriguing than the heavy metal thunder of Machine Head, it is overwhelmed by the majesty of their "River Deep, Mountain High" cover, definitely not the inspiration for the Supremes and Four Tops 1971 hit version. By the time 1972 came around, Deep Purple immersed themselves in dumb lyrics, unforgettable riffs, and a huge presence, much like Black Sabbath. The evolution from progressive to hard rock was complete, but a combination of what they did here -- words that mattered matched by innovative musical passages -- would have been a more pleasing combination. Vanilla Fudge would cut Donovan's "Season of the Witch," Deep Purple followed this album by covering his "Lalena"; both bands abandoned the rewrites their fans found so fascinating. Rod Evans' voice was subtle enough to take "River Deep, Mountain High" to places Ian Gillam might have demolished. ---Joe Viglione, AllMusic Review

Amerykianie naciskali. Moim zdaniem uważali, że zespół nie przetrwa, trzeba go więc doić, póki się da. Nie dali nam czasu na tworzenie. Te słowa Nicka Simpera tłumaczą dlaczego drugi album Deep Purple - wydany zaledwie cztery miesiące po debiucie - jest jeszcze bardziej nieprzemyślany od debiutu. Pierwsza strona albumu jest po prostu bałaganiarska. Na początek "Listen, Learn, Read On", w którym ostrym acidrockowym gitarom towarzyszą psychodeliczne organy i mówiono-śpiewana partia wokalna. Hardrockowy, instrumentalny "Wring That Neck" (na amerykańskim wydaniu zatytułowany "Hard Road") to z kolei kolejny utwór zapowiadający przyszłe Deep Purple. I podobnie jak "Mandrake Root" był stałym punktem koncertów na początku lat 70. - także w rozbudowanej do kilkunastu minut formie.

Kolejny utwór na płycie, "Kentucky Woman" z repertuaru Neila Diamonda, to niemal czysty rock and roll. Miał to być kolejny, po "Hush", ogromny przebój na amerykańskich listach. 38-ego miejsca na liście Billboardu nie można było jednak uznać za wielkie osiągnięcie. Instrumentalny "Exposition" (z cytatem z Beethovena) jest wstępem do kolejnej przeróbki, "We Can Work It

## Deep Purple – The Book Of Taliesyn (1968)

Written by bluesever

Monday, 14 June 2010 13:20 - Last Updated Wednesday, 17 January 2018 20:37

---

Out" Beatlesów. Wersja Purpli jest znacznie ostrzejsza i rozimprowizowana, ale ogólnie nie różni się mocno od oryginału. Nie muszę chyba dodawać, że jest od niego znacznie słabsza.

Znacznie lepiej prezentuje się druga strona albumu - przynajmniej dwa pierwsze utwory.

"Shield" to progrockowy utwór z genialnym klawiszowym motywem i cudowną melodią. Równie udana jest podniosła ballada "Anthem", z zaskakującym, klasycyzującym fragmentem, w którym solówkom Lorda i Blackmore'a towarzyszy kwartet smyczkowy. Całości dopełnia przydługa przeróbka "River Deep, Mountain High" Ike'a i Tiny Turnerów, rozszerzona przez zespół do dziesięciu minut. Amerykański wydawca zdecydował wydać utwór na singlu, w wersji skróconej do ledwie dwóch i pół minuty. Rozczarowani tym faktem muzycy postanowili przestać schlebiać amerykańskiemu gustom, czego dowodem wydany rok później album "Deep Purple".

---pablosreviews.blogspot.com

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)